KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 21 Listopada. / 3 Grudnia. Rok 1860. № 320. Jutro, Śtej Barbary Panny M.

Z wczorajszą pierwszą Niedzielą Adwentu, rozpoczęły się po Kościołach tutejszych ranne Nabożeństwa, czyli tak zwane Roraty. Świątynie przeto PAŃSKIE w dniu wczorajszym od rana napełnione były pobożnymi.

Wczoraj z rana w Kościele Śgo KRZYŻA, JW. JX. *Baranowski*, Biskup Loryneński, Suffragan Lubelski, podczas Ofiary Śtej, udzielał SAKRAMENT Kapłaństwa, Dyakonat i mniejsze święcenia, kilkunastu Duchownym.

W skutek skonu N. Cesarzowej ALEXANDRY FEDOROWNEJ, Pułk Kawalergardów N. CESARZOWEJ, przybiera nazwę *Pułku Kawalergardów*, a NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, przybrał tytuł Szefa tegoż Pułku.

(*Dokończenie Ukazu* CESARSKIEGO *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.*) Otrzymali takowe: PP. Tekla z Zielińskich *Laskowska*, wdowa po Inżenierze, i ich dzieci, rs. 261. Marjanna z Moreckich *Pawelska*, wdowa po Gefrejterze i córki, rs. 37 k. 50. Franc: z Bartoniów *Tyblewska*, wdowa po Drożniku, rs. 7 k. 50. Radca Dworu Ig: *Karpiński*, rs. 525. Józ: *Lubieniecki*, b. Strażnik, rs. 75. Dwoje dzieci pozostałe po Ant: *Skubniewskim*, Kontrolerze, rs. 36. Radca Koll: Wal: *Lewartowski*, rs. 1,350. Radca Hon: Ant: *Polaski*, rs. 675. Teofila z Bieńkowskich *Zwierska*, wdowa po Pisarzu, rs. 168 k. 75. Regestrator Kolleg: Klem: *Manasterski*, rs. 150. Magd:-Karo: z Żabińskich *Krynicka*, wdowa po Dozorcy, i dzieci, rs. 45. Honorata z Psarskich *Sobierajska*, wdowa po Woźnym, rs. 50 k. 62. Woj: *Bociura* v. *Bociurski*, b. Strzelec, rs. 15. Rozal: z Szmittów *Czepukajtys*, wdowa po Strzelcu, i ich dzieci, rs. 15. Józef *Janicki*, b. Strażnik, rs. 75. Józefa z domu Monfraille *Russyan*, wdowa po Radcy Dworu, rs. 250. Sidor *Chramiejew*, b. Strażnik, rs. 135. Radca Honor: Tom: *Pogorzelski*, b. Starszy Buchalter, do pensji rs. 412 kop: 50, dodatek 587 kop: 50. Izot *Archipow*, b. Strażnik, rs. 31 kop: 87. Balbina *Uryniecka*, wdowa po Nauczycielu, i dzieci jego, rs. 111 k. 80. Teressa z Galickich, 1go ślubu *Lewandowska*, 2go *Modlińska*, wdowa po Nauczycielu, rs. 90. Felicja-Łucja-Mar: z Taraszkiewiczów *Pisulewska*, wdowa po Radcy Kollegjalnym, i syn, rs. 85. Katarz: z Ossowieckich *Buczeniewska*, wdowa po Nauczycielu, i córki jego, rs. 93 k. 75. Marjana z Krzyżanowskich, 1go ślubu *Pochorecka*, 2go *Gąsiewska*, b. Nauczycielka, rs. 15. Emilja z Brandenburgerów *Markow*, wdowa po Radcy Koll:, rs. 187 kop: 50. Dwie córki po Piotrze *Łątkowskim*, Lokaju, rs. 81. Radca Dworu Ign: *Łowiński*, b. Pomocnik Administratora Xięztwa Łowickiego, do pensji rs 270, dodatek rs. 780. Edward Michał *Kuphal*, pozostały syn po Sekret: Kol:, rs. 37 k. 50.

Wczoraj po wysłuchaniu Mszy Śtej w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Członkowie Arcy-Bractwa tegoż zebrali się w gmachu XX. *Dominikanów* dla dopełnienia wyborów do nowego zarządu na rok 1860/61.

JWW. Jenerał J. C. MOŚCI *Merchelewicz*, Naczelnik Artylerji 1ej armji, powrócił z Nowogeorgiewska.

JW. Radca Tajny *Bachmetiew*, Mistrz Dworu J. C. MOŚCI, wyjechał do Moskwy.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Listop: (2 Grud:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 68, na które, tudzież na dawniejsze, w 483 wnioskach, złożono rs. 8,560 k. 8. Na żądanie 132 Uczestnikom (prócz procentu rs. 71 k: 30½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 6,621 k: 90½, i umorzono xiążeczek oszczędności 43. Przeto Uczestników 16,708, posiada kapitał rs. 881,672 kop: 50½.—Naczelnik, As: Kol:, *Korczakowski.*

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów*, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Walerjana *Dąbrowskiego*, b. Urzędnika Magistratu m. Warszawy i Obywatela; na które, pozostała Wdowa wraz z Synami, dawnych Kolegów i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Felixa *Wiszniewskiego*, Radcy Kolleg:, Radcy Skarbowego Gub: Płockiej, odprawiać się będzie za duszę Jego Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Bernardynów* w Warszawie; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Schuster*, Professora Szkoły Realnej i Instytutu Głuchoniemych, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA; na które, osierocona Rodzina, uprzejmie zaprasza.

Wczoraj o godz: 12½, odbyło się otwarcie i poświęcenie nowej Ochrony dla dziatek, przy ulicy Wolskiej Nro 3075. Otwarciem tej Ochrony, Xtej z kolei, a pierwszej w tem miejscu, to jest za rogatką Wolską, zamieszkanem przez liczną i mniej zamożniejszą ludność, Warsz: Tow: Dobroczynności, kładzie prawdziwą zasługę, dowodząc umiejętnego zużytkowania funduszów, powierzanych rozporządzeniu jego. Oddawna już bowiem dowiedzionem zostało, że nic tak nie wpływa na umoralnienie niższych warstw społeczeństwa, jak zaszczepienie za młodu zasad, które w późniejszym wieku będą na całe życie wskazówką w ich drogach. Nie idzie tu bowiem tyle o wysokie ukształcenie umysłu, ile o wyrobienie ich serca, obudzenie wstrętu do złych nałogów i próżniactwa, a wszczepienie nawzajem zamiłowania pracy, oraz najgłówniejszej podstawy, na jakiej ZBAWICIEL oparł swoją naukę, to jest miłości BOGA i bliźniego. Ochrona ta zatem, pod wezwaniem Śtej ZOFJI, na pamiątkę Założycielki Towarzystwa Dobroczynności, ś. p. Ordynatowej, Zofji Hrabiny *Zamoyskiej*, otwarta, odpowie zarówno jak tyle już innych swemu zadaniu, i przyniesie bez zaprzeczenia oczekiwane korzyści, zwłaszcza ze względu na tak trafny wybór miejsca, dla jej założenia.—Uroczysty ten akt, któremu towarzyszyli JW. JX. Biskup *Dekert*, oraz szanowne Opiekunki, jak Panie: *Zacharkiewiczowa*, *Neybaurowa*, *Hofmanowa* Małżonka Rz: Radcy Stanu, *Drewno-*

wska, i Członkowie Towarzystwa Dobroczynności, pomiędzy któremi uważano także i Rodzinę Założycielki Towarzystwa, jak Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, oraz Hr: Stanisława, Tomasza i Wład: *Zamoyskich*, odbył się pod przewodnictwem Xięcia J. T. *Lubomirskiego*, Prezesa Administracji Ogólnej, w porządku następującym: W. JX. Kanonik *Wyszyński*, Członek Tow:, po odmówieniu modlitwy, przystąpił do poświęcenia lokalu, zajętego na Ochronę, a następnie przemówił stosownie do okoliczności. Z kolei Prezez Administracji Ogólnej JO. Xżę *Lubomirski*, w wyrazach tkliwych podziękowawszy Radzie Opiekuńczej Cyrk: VII i jej Prezesowi, za pierwiastkowe powzięcie myśli założenie w tych okolicach Ochrony, wykazanie Towarzystwa konieczności tego i obranie na Zakład ten obecnej miejscowości; zwrócił się do Opiekunów Ochrony Tomasza Hr: *Zamoyskiego* i P. *Gieżyńskiego*, prosząc ich, aby szczególniej zwracali uwagę na moralną stronę dzieci do Ochrony uczęszczających, aby oddalali od nich przekonanie, iż są biednemi, łaski możniejszych potrzebującemi, lecz starali się w to miejsce wyrobić w nich zawczasu przekonanie samodzielności, tej najsilniejszej pobudki do pracy i uczciwości; w końcu przemówił do W. Konst: *Fiszera*, Vice-Prezesa Wydziału Sierot i Ochron, prosząc, aby pomienionych Opiekunów i Dozorczynię Ochrony zainstalował we właściwych obowiązkach, co też dopełnionem zostało w ten sposób, iż W. *Fiszer*, oddając Tom: Hr: *Zamoyskiemu*, wybranemu na 1go Opiekuna, oraz W. Ign: *Gieżyńskiemu*, 2mu Opiekunowi tejże Ochrony, xięgę rodowodową, do której dotąd zapisano dzieci w liczbie 28, oraz wszystkie xięgi rachunkowe i kwitarjusze, zainstalował ich na Opiekunów Ochrony, a przedstawiwszy im Panią Józefę *Wolińską*, powołaną na Dozorczynię tej Ochrony, zalecił jej, aby polecenia Opiekunów z wszelką uległością i akuratnością wypełniać starała się i z macierzyńską troskliwością zajęła się wychowaniem dzieci jej opiece powierzonych. Na tem akt ukończony i podpisany został, po odczytaniu protokułu przez Sekretarza Głów: Tow: P. *Jeziorańskiego*. Winniśmy przy tej sposobności nadmienić: że uorganizowaniem Ochrony, zajmował się głównie W. Konstanty *Józefowicz*, Członek Towarzystwa, niezmordowany na tej drodze pracownik, a któremu Towarzystwo zawdzięcza urządzenie trzech dotąd istniejących Żłobków, Ochrony wzorowej i Ochrony obecnie otwartej; obok tego, jest on Naczelnikiem Sekcji Rachunkowej w Towarzystwie, i na tej drodze, wielkie Towarzystwu niesie usługi.

Z dniem 1ym Stycznia 1861 roku, odchodzić mają z Warszawy do Płocka na Płońsk, karetki osobowe. Wielka to znowu i nowa będzie dla podróżnych wygoda.

Wczoraj mieliśmy pierwszy dobry przymrozek, który zwłaszcza przy dniu pogodnym a do tego świątecznym, nie tylko nie przeszkadzał do przedsięwzięcia przechadzek, ale nadto przyczynił się do ożywienia takowych.

Urządzony w obecnym czasie pociąg pospieszny, na kolei Północnej, między Paryżem a Bruxellą, odbywa się podróż w przeciągu 6u godzin i min: 25, tak, iż wyjechawszy z Bruxelli o godz: 5 rano, przybywa się do Paryża o godz 11ej min: 25; ułatwiając interesa, można zabawić do godz: 4ej i tego samego dnia o godz: 10 wieczorem być z powrotem w Bruxelli. Dawniej na odbycie podobnej podróży potrzeba było tydzień czasu a często i więcej.

Do Warszawy nadszedł już *Almanach de Gotha*, na r. 1861. Pożyteczny i zajmujący ten rocznik za lat 2, doczeka się 100-jubileuszu swego istnienia, i ciągle jest na drodze znakomitego postępu i rozwoju. Obecny liczy kart 906 textu i 82 kroniki wiadomości. Ryciny przedstawiają: NN. Karola XV. i Ludwikę, Królestwo JMość Szwecji i Norwegji; J. C. W. *Karolinę* Arcy-Xiężnę Austrji, córkę N. Króla Belgów; J. W-X. W. Xięcia *Alexandra* Heskiego, Brata NN. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ MARJI ALEXANDROWNEJ; J. K. W. Infanta Portugalskiego Xięcia *Oporto*; i Milorda Jakóba *Bruce*, Hr: *Elgin* i *Kincardine*, b. Gubernatora Jlgo Angielskich posiadłości w Ameryce Północnej.

Bawiący od kilku tygodni w Warszawie znakomity Artysta muzyczny P. Kazimierz *Łada*, uprasza za pośrednictwem *Kurjera* najuprzejmiej łaskawe osoby którym porozsyłał bilety prenumeracyjne na dzieło p. n. *Historja muzyki*, jako to: WW. Panów: K. w Piotrkowie, S. w Sieradzu, J. w Skórnicach, Z. w Kutnie, J. w Włocławku, W. w Janowie, R. w Opatowskiem, T. w Rawie, S. w Lipnowskim, L. w Radomiu, o najwcześniejsze rozprzedanie lub nadesłanie pozostałych biletów na ręce Sędziego *Jaworskiego* w Warszawie. Powyższe dzieło sprzedaje się w xięgarni *Bernsteina* i w xięgarniach na prowincji po cenie rs. 2 (złp. 13 gr: 10).

Od dnia dzisiejszego, znany z wypieku rozmaitego gatunku ciast, P. *Własiński*, rozpoczyna wyprzedaż nowego rodzaju, to jest chleba żytniego, zwanego pytlowym. Wiadomo jest dobrze, że wypiek takowy w piecach opalanych drzewem, daleko jest wyższy od wypieku pochodzącego z pieców ogrzewanych węglem, które zawsze muszą pozostawiać w pieczywie pewien rodzaj wydzielającego się z węgla gazu; dla usunięcia tego, chleb P. *Własińskiego* pochodzić będzie z pieców pierwszych, a bochenki będą ważyć od 2ch do 3ch funtów, lecz trzy funtowy bochenek kosztować będzie tylko 17 groszy. Sprzedaż zaś odbywa się w sklepach P. *Własińskiego*, to jest: przy ulicy Elektoralnej, Granicznej, w domu PP. *Kanoniczek*, i w Starem-Mieście.

W tych dniach, w domu *Łagiewnickich* przy ulicy Senatorskiej, otworzoną została nowa na 1m piętrze, kawiarnia wraz z wygodnym billardem. Gospodyni tego nowego zakładu, pragnie odznaczyć swój zakład tak dobrocią kawy, jako też i innych trunków, aby odpowiedzieć wszelkim wymaganiom swych gości.

Wczoraj w salonie koncertowym *Tivoli*, licznie się zebrali amatorowie magji, na przedstawienia P. *Royer*. Przyjęty został oklaskami, bawiąc Publiczność nowemi sztukami.

W dniu 5 (17) Grudnia r. b., sprzedawane będą na Komorze Celnej klassy Iszej Granica, przez publiczną licytację skonfiskowane towary, oszacowane na rs. 310 kop: 90½.— Dyrektor, *Nabell*.— P. o. Sekretarza, *Szołowski*.

Kurs onegdajszy za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47½; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 82, wartość kuponu kop: 67½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 k. 66, wartość kuponu kop: 26½.

Ameryka. *Nowy York, 15go Listopada.* — Z Washingtonu pod dniem 12ym b. m. piszą, iż Rząd ma stanowczy zamiar pozwolić Stanowi Karoliny Południowej postępować, jak mu się podoba, zawieszać sądy, wstrzymywać bieg poczt, byle nie wstrzymywał poboru podatków lub nie ogłaszał jakiego portu wolnym. Gdyby to nastąpiło, wtedy bezzwłocznie wysłany zostanie Urzędnik skarbowy na okręcie wojennym, dla przywrócenia porządku. P. *Buchanan* spodziewa się jednak, że do tego nie przyjdzie, i że projekt oddzielenia się od Unji zaniechany został. — Do Bostonu nadeszły wiadomości od wyprawy podbiegunowej Dr *Hayes*. Członkowie tej wyprawy mają się dobrze, ale okręt ich zamarzł. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 28go Listopada.* — Rodzina Królewska udaje się podobno około 5go lub 6go Grudnia na dwa tygodnie do Osborne, a na Święta Bożego Narodzenia wraca do Windsoru. — Z ogłoszonego przez dzienniki raportu urzędowego Sir *Hope Grant* o ostatnich wypadkach w Chinach, dowiadujemy się, iż zerwanie negocjacji nastąpiło w skutku wymagań Pełnomocnika Angielskiego, który żądał aby Pei-Ho była otwarta aż do Tszang-Tizu, o cztery mile od Pekinu, i aby Tientsin był uznany portem składowym. — *Times* zapewnia, że Lord *Elgin* zagroził rabunkiem Pekinu, jeśli jeńcy wzięci zdradą przez Chińczyków uwolnieni nie zostaną. — Nominacja Hr: *Flahault* na Posła Francuzkiego, dobrze w Londynie przyjętą została. *Times* uważa ją za korzystną dla obu narodów, a to z powodu dokładnej znajomości ludzi i opinji w Anglji, jaką posiada nowy Ambasador. — Rząd Angielski silnie fortyfikuje Maltę i Korfu. (Nord).

Francja. *Paryż, 28go Listop:.* — Słychać, iż Cesarzowa napisała list własnoręczny do Hr: *Walewskiego*, dla wynurzenia mu radości, z jaką widzi zajęcie przezeń na nowo wysokiego stanowiska w służbie Cesarskiej. — Wiadomości o zdrowiu J. C. Mości, są bardzo dobre. Powrot jej do Francji spodziewany jest na dzień 10 Grud:. — Xiążę *Napoleon*, wyjeżdża jutro na dni 15, jedynie aby zwiedzić swą majętność nad jeziorem Genewskiem i zrobić małą wycieczkę do Szwajcarji. — Mówią tu o półurzędowych krokach czynionych do Króla *Wiktora-Emmanuela*, w celu skłonienia go do załatwienia nieporozumień z Papieżem i Cesarzem Austrjackim. Pośrednikiem tej polityki pojednawczej ma być podobno Hr: *Walewski*. Listy z Rzymu donoszą także, iż kilku Kardynałów i Biskupów w conclave oświadczyła się za pojednaniem z Królem Sardyńskim. Faktu tego jednak zaprzeczają ci, którzy mniemają być w tajemniczonymi w usposobienie Kollegjum Ś. — Korrespondencje z Wiednia o stanie finansowym Austrji, są tak niepomyślne, że okoliczność ta może skłonić Rząd Austrjacki do cofnięcia swych postanowień względem nieodprzedawania Wenecji. — Rząd Francuzki upoważnił Jenerała *Goyon* i innych Oficerów, do przyjęcia ozdób orderowych udzielonych im przez *Franciszka II*, i nadał temu upoważnieniu formę nader sympatyczną dla pomienionego Monarchy. — W redakcjach dzienników tutejszych, otrzymano list Xięcia *Murata*, adresowany do Xięcia beziemiennie, w którym autor, zapewniając iż pragnie widzieć zjednoczenie Włoch, oświadcza się za systematem federacji, i czyni gorzkie zarzuty *Wiktorowi-Emmanuelowi*. Jest to nader niezręczne wystąpienie, zwłaszcza jako wychodzące od pretendenta do tronu Włoskiego i Członka Cesarskiej Francuzkiej rodziny. — Hra: *Persigny*, zatrzymany jest podobno w Londynie nietylko słabością swej żony, ale zarazem i układami w przedmiocie zawarcia traktatu morskiego. — Hra: *Morny* towarzyszy Cesarzowi w podróży do Compiegne. — Podobno Ministrowie bez wydziału otrzymają od Cesarza w darze cały jeden pałac, gdzie będą mogli urządzić sobie rezydencje. — Hra: *Flahault*, mianowany Ambassadorem w Londynie, był kiedyś Adjutantem *Napoleona Igo*. (Ind: Bel:).

Prusy. — Korrespondencje z Berlina donoszą, że Austrja nie szczędzi ani próśb, ani starań, aby uzyskać od Prus, jeśli nie formalne zobowiązanie, którego Prusy kategorycznie odmawiają, to przynajmniej oświadczenie, że poczytują zachowanie Wenecji za nader ważne dla bezpieczeństwa Niemiec. W zamian za tę sąsiedzką przysługę, Austrja chce poczynić pewne ustąpienia Prusom w kwestji organizacji militarnej Związku Niemieckiego. Kwestja ta ma być wkrótce roztrząsa na w Berlinie, na konferencji Państw interesowanych. (Nord).

Włochy. — We wszystkich prowincjach Neapolitańskich będą utworzone oddziały karabinjerów, to jest żandarmerji wyborowej. Neapol i okolica otrzymają ich 900, a z pomiędzy tej liczby 150 konnych. — W Abruzzach Gubernator *Pasquale de Virgili* rozbraja bez trudności włościan. — Z Messyny piszą do dziennika *Nationalités*, że cytadella tameczna ciągle znajduje się w posiadaniu Neapolitańczyków, że lada chwila spodziewają się tam wyjazdu *Franciszka IIgo* z Gaety, i że zaraz potem nastąpi kapitulacja. Jest to rzecz już umówiona między Komendantem cytadelli a Reprezentantem Króla *Wiktora-Emmanuela* w Messynie. — *Opinione* w nader przekonywającym i dobitnym artykule odpowiada na zarzuty niektórych dzienników klerykalnych i mazzinistowskich, jakoby Rząd Sardyński chciał *spiemontyzować* Włochy, i powoływał na wysokie urzędy samych Piemontczyków. — *Nationalités* pisze, iż zajęcie Terracina przez Francuzów, nastąpiło zazgodą z Rządem Sardyńskim, i że zupełnie mylną jest wieść, jakoby Piemontczycy chcieli zająć tę pozycję. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

We Francji panuje obecnie mniemanie dość upowszechnione, że Cesarz *Napoleon* zmodyfikował instytucje krajowe dla tego, aby łatwiej mógł wziąść we Włoszech inicjatywę ruchu anti-unitarnego. Roszczenia publicznie objawione przez jednego z członków jego rodziny do korony Neapolitańskiej, missja PP. *Goyon* i *de Tinan* pod Gaetą, wreszcie mowa niektórych dzienników, jak *Pays* i *Patrie*, starających się wykazywać przy każdej okoliczności, trudności oblężenia Gaety i postanowienie *Franiszka IIgo* bronienia się do ostateczności, wszystko to zdaje się potwierdzać to mniemanie.

Wiadomości z Gaety są bardziej sprzeczne jak kiedykolwiek. Gdy z jednej strony dzienniki i korrespondencje Turyńskie zapewniają o zniechęceniu załogi, *Patrie* i *Pays* utrzymują, że twierdza bronioną jest przez 10,000 ludzi dobrze zaopatrzonych w żywność, i że roboty oblężnicze rozpoczęte przez Sardyńczyków, przed wiosną ukończone być nie mogą. Śród tak przeciwnych doniesień pewne są tylko fakta, że 21go z. m, Jenerał

Bosco przybył do Gaety i objął dowództwo piechoty, i że 28go Neapolitańczycy probowali wykonać wycieczkę, w której pobici zostali.

W Anglji upowszechnia się coraz bardziej mniemanie, że Francja i Anglja, porozumiewają się o skłonienie Austrji do ustąpienia Wenecji. Z tym projektem wiążą nawet nominacje Lorda *Bloomfield* i Hr: *Flahault*, ale z drugiej strony uzbrojenia przedsiębrane przez Austrją na wybrzeżu Adryatyckiem każą wątpić, czy kwestja Wenecka drogą pokoju rozwiązaną będzie. (Nord).

Wiedeń, *1 Grud:*. — *Wiener Ztg*, ogłasza w swej części urzędowej, układ pomiędzy Austrją, Francją i Sardynją, dotyczący podziału aktiwów i passiwów Lombardzkiego Monte. Passiwa wynoszą 99 miljonów, z których $^2/_5$ przekazano Austrji, a $^3/_5$ Sardynji. Aktiwa dochodzą do $9^1/_2$ miljonów.— Wczoraj parostatek Sardyński *Confienza*, płynący z Ankony, chciał jakoby dla złej pogody, przybić do wyspy Lesina, na wybrzeżu Dalmackiem. Komendant placu jednak nie dopuścił tego, pozwalając owemu statkowi pozostać tylko do następnego poranku.

Marsylja, *29 Listop:*. — *Ovanes Effendi*, delegowany Porty, i wiozący zatwierdzenia pożyczki, przybył tu i bezzwłocznie wyjechał w dalszą drogę do Paryża.

Madryt, *27 Listop:*. — Kongres, uchwalił dziś, po nader żywych rozprawach, pensję dla Infanta *don Sebastjana*. — Kwestja granic Ceuty, została ostatecznie uregulowaną na zasadzie traktatu pokoju.

Konstantynopol, *21go Listopada*.—Ludność Bośnji domaga się śledztwa podobnego, jakie niedawno przedsiębrał Wielki Wezyr. Dywan ma wysłać do Bośnji Kommissarza nadzwyczajnego. — Porta wysyła żywność i lekarstwa do Syrji.—Potwierdza się wiadomość, że Francuzi skoncentrowani są w Bejrucie, i zatrzymali tylko dwa posterunki w górach.

Turyn, *30go Listop:*. — Miasta Hanzeatyckie zaratyfikowały traktat handlowy, zawarty 20go Września z Sardynją, w celu rozszerzenia stosunków handlowych między-narodowych. Traktat ten dotyczy wszystkich krajów w skład Państwa Sardyńskiego wchodzących.

Medyolan, *30 Listop:*.— Dzisiejsza *Perseveranza*, donosi z Molo di Gaeta, pod d. 25 b. m., iż Piemontczycy w skutku nadeszłej noty Francuzkiej, i wezwania Jenerała *Goyon*, opuścili Terracina. — Wczorajsza *Opinione* donosi z Gaety 25go, że mnóstwo rodzin chroni się z tej twierdzy na wyspę Ischia. Piemontczycy ponawiają często ataki na Gaetę, i bombardują ją silnie. (Schl: Ztg).

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 3. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1860 r.— Starszy Cenzor, P. *Sobieszczański*.